

## WŁADYSŁAW TUDRUJ

ur. 1923; Piotrowice



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, II wojna światowa
Słowa kluczowe	Obóz koncentracyjny na Majdanku, ucieczka z Majdanka, wkroczenie Rosjan do Lublina, warunki w obozie

### Ktoś przeciął druty i uciekliśmy z Majdanka

To było jak ja pamiętam w sobotę dwudziesty drugi chyba lipca [1944 roku]. To bramę, jakoś tam byli takie spece, co obcięli druty - przed bramą obcięli druty i bramę się wywaliło, i wszystko uciekało, najwięcej na Wrotków. W sobotę po południu to było. A znak był, że coś się będzie [działo], bo ci co byli na tych bocianach, takich wieżyczkach, to oni się zmieniali, co ileś tam czasu - jak oni zeszli stamtąd, to myśmy się dowiedzieli, że uciekają, bo Ruskie atakują, to uciekaliśmy przez bramę. Ale jak mówię, ktoś się znalazł taki, że odciął, bo w tych drutach był prąd. I przyszedłem, to było w sobotę po południu, tyle lat i pamiętam. Doszliśmy już na Zemborzyce, tam ludzie nam trochę dali jeść, to była niedziela już, taki padał rześisty deszcz, tośmy uciekali po ludziach, aby dojść do domu. I w niedziele już było się w domu.

[W barakach] były dwupiętrowe łóżka. To było tak - cztery słupki i deski po bokach, i na spód sinnik taki, sama sieczka, i na tym się spało. Kuchnia była, dawali przecież tam jeść, bo to myśmy nie byli karani, tylko do roboty brali. Byli tacy co pracowali, mieli te przepustki, wchodził miał przepustkę, poszedł do roboty - trzecia godzina i un z powrotem wychodził i za przepustką. To byli, jak to można powiedzieć - cieśle do budowy tych baraków.

Data i miejsce nagrania	2014-11-19, Piotrowice
Rozmawiał/a	Piotr Lasota
Transkrypcja	Piotr Skoczylas
Redakcja	Piotr Lasota
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"